

Swarzędzki alfabet historyczny Antoniego Kobzy

Polacy i Niemcy, szlachta i włościanie. Ziemia swarzędzka

Broń spiskowców z 1846 r. w Jeziorze Swarzędzkim



Kosi – broń kosynierów w końcu XVIII i w XIX wieku (zdjęcie ilustracyjne).

W lipcu 1908 roku w jednej z poznańskich gazet pojawiła się notatka, która wzbudziła niemałą sensację wśród Polaków mieszkających w Swarzędzu i okolicznych wsiach.

Informowano w niej, że w Jeziorze Swarzędzkim znaleziono kosi i karabiny powstańców z 1848 roku¹. Depozyt zalegający na dnie w pobliżu Zielińca ukazał się oczom ludzkim dzięki obniżeniu poziomu wody w jeziorze o półtora metra w celu - zapewne - konserwacji urządzeń młyna wodnego na Cybinie. Znaleździło przeniesiono i wyeksponowano we młynie oddając go pod opiekę pana Kasprzaka w Zielińcu.² Autor notatki zachęcał ludzi nie tylko do oglądania powstańczych pamiątek, ale także informował o możliwości zabrania ich do domu przez zainteresowanych.

Kosi i karabiny kojarzą się Polakom z narodowowyzwoleńczymi powstaniem i stąd przypuszczenie autora notatki, że jest to broń powstańców 1848 roku. Informacja powyższa, jest co jakiś czas bezkrytycznie powtarzana przez współczesnych publicystów. Znacząc jednak, nawet pobieżnie, przebieg Wielkopolskiej Wiosny Ludów w najbliższej okolicy Poznania, pojawiają się co do tego poważne wątpliwości. Nie było tu przecież żadnych bitew, ani nawet potyczek powstańców z wojskami pruskimi. Skąd zatem broń powstańców 1848 r. na dnie Jeziora Swarzędzkiego w pobliżu zielinieckiego młyna?

Z pewnością nie wzięła się z czasów

powstania styczniowego 1863-1864, ponieważ rozgrywało się ono na terenie zaboru rosyjskiego. Wielkopolanie wspomagali wówczas Królestwo Polskie m.in. gromadząc broń w magazynach przekazując ją potem walczącym ziemiom, ale miało to miejsce głównie na terenie bezpośrednio graniczącym z ziemiami zaboru rosyjskiego. Poznań znajdował się jednak zbyt daleko od Polaków walczących z moskalami.

Trzeba więc cofnąć się w czasie do okresu, w którym Ludwik Mierosławski przygotowywał powstanie na ziemiach polskich zaboru pruskiego.

Powstanie narodowowyzwoleńcze miało się rozpocząć u schyłku zimy 1846 roku jednocześnie na obszarach wszystkich trzech zaborów. Na terenie Wielkopolski było ono przygotowane i doprecyzowane przez Ludwika Mierosławskiego niemal w stopniu doskonałym, ale niestety – tylko w sensie teoretycznym.

Podobnie jak większość emigracyjnych działaczy niepodległościowych, Mierosławski upatrywał gwarancję zwycięstwa powstania w powszechnym zrywie całego narodu. Wielki romantyk uległ złudzeniu (jak większość jemu współczesnych), że bez szerokiej propagandy uda mu się poderwać do walki uwłaszczonego chłopca. Łudził się także, iż w ciągu kilku dni następnych po wybuchu walk, zdola zorganizować potężną regularną armię³.

W pierwotnym planie, miejscami zbiórki powstańców były m.in. cmentarz garnizonowy i „piaski swarzędzkie”. Planowano

W tym cyklu artykułów przybliżających naszą historię, autor – Pan Antoni Kobza – przedstawia fragmenty swej najnowszej książki, w której opowiada Państwu o dawnych mieszkańcach ziemi swarzędzkiej. Jest to rzecz nie tylko dla regionalistów, ale także dla czytelników zainteresowanych genealogią i dziejami własnej rodziny. Przedstawiamy także kolejne fragmenty rozdziału, w którym czytelnik może odszukać własnych przodków żyjących na ziemi swarzędzkiej w XIX wieku. W wykazie mieszkańców, obok każdego nazwiska znajdują się daty publikacji źródeł wspominających daną osobę. Książkę można nabyć za pośrednictwem biblioteki na os. Czwartaków, Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki i bezpośrednio od autora (e-mail: terant2002@wp.pl) Polecamy!

także zdobyć cytadelę poznańską licząc na to, że część żołnierzy pochodzenia polskiego stacjonujących w Cytadeli, otworzy twierdzę i odda ją w ręce powstańców.

Dowództwo spisku w ostatniej chwili zmieniło miejsca zbiórki, ponieważ zorientowało się iż Prusacy zostali powiadomieni o planach powstania. Nowe miejsca zgrupowań wyznaczono na Szelągu i cmentarzu św. Wojciecha. Jednakże decyzja o tych zmianach nie trafiła do znacznej części spiskowców. W konsekwencji, w nowo wyznaczonych miejscach zbiórki dowódcy tych grup zastali zbyt mało ludzi, bowiem ich znaczna część czekała w pierwotnie już wyznaczonych punktach.

Doszło do nieporozumień między dowódcami na cmentarzu garnizonowym na którym zgromadziło się około 300 osób nieorientowanych o nowym miejscu zbiórki. Wiedzano już, że Forteca została dobrze zabezpieczona przed atakiem więc grupa rozeszła się, a broń powrzucono do Warty. Niekompletny oddział na Szelągu broń zakopał i też się rozproszył. Grupka powstańców zgromadzona zgodnie z pierwotnym rozkazem na „piaskach swarzędzkich” do której nie dotarł rozkaz o nowym miejscu zbiórki, również się rozproszył, a broń wrzucono do Jeziora Swarzędzkiego w pobliżu młyna w Zielińcu. Najprawdopodobniej, ta właśnie broń ukazała się oczom zaskoczonych mieszkańców sześćdziesiąt dwa lata później.

¹ Postęp nr 167, 23 lipca 1908 r.

² Młyn w Zielińcu należał wówczas do Towarzystwa Akcyjnego „Hermansmueller” w Poznaniu i wspomniany p. Kasprzak był prawdopodobnie jego pracownikiem.

³ Wojtasik J., *Koncepcje powstania w polskiej myśli wojskowej w latach 1832-1862* [w:] Wyd. zbiorowe, *Historia wojskowości polskiej. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 1972.



Ludwik Mierosławski,
mal. E.L. Charpentier (1811-1890).
pl.wikipedia.org/wiki/Ludwik_Mieroslawski



Pamiętkowy obelisk w Kowalskim poświęcony Ludwikowi Mierosławskiemu, ufundowany przez społeczeństwo Pobiedzisk (fot. Antoni Kobza).

Próba wzniesienia powstania w Poznaniu nie powiodła się. Tylko na moście chwaliszewskim doszło do potyczki niewielkiego oddziału pod dowództwem Hipolita Trąpczyńskiego z wzmocnioną pruską ochroną tego mostu. W wyniku potyczki zginęło dwóch powstańców, a Trąpczyński i jeden pruski żołnierz zostali ranni.

Pojawia się pytanie, skąd Prusacy wiedzieli o planach wzniesienia powstania zbrojnego - co pozwoliło im na przygotowanie się do obrony i kontrataku. Okazało się, że nic nie pomogły szyfry, hasła i atrament sympatyczny, którymi posługiwali się członkowie szerokiego dowództwa skupieni wokół Ludwika Mierosławskiego. Prusacy wiedzieli wszystko o strukturze armii powstańczej, dowódcach wyznaczonych do dowodzenia tworzącymi się oddziałami, a nawet o zmianach miejsca pobytu Mierosławskiego. Wszystko to, zawdzięczali zdradzie jednego z członków kierownictwa powstania. Zdrajcą był Henryk Poniński, syn Józefa Adama Ponińskiego i Juliany (z Zabłockich) właścicieli majątku w Tulcach. Na początku lutego 1846 roku wręczył on pruskiemu radcy rządowemu do spraw wojska i policji w Poznaniu Juliusowi v. Minutolemu, 40-stronicowy donos o planach powstania i pełną listę wielkopolskich przywódców.

W konsekwencji, 12 lutego 1846 roku o godzinie 10.00 w Świniarach pod Poznaniem aresztowano Ludwika Mierosławskiego, 14 lutego innych dowódców, a następnie kilkuset innych członków sprzysiężenia.⁴

Po drobiazgowym śledztwie, w wyniku procesu sądowego, osiem osób z dowództwa spisku z Ludwikiem Mierosławskim na

czele i H. Trąpczyńskim, zostało skazanych na utratę szlachectwa, konfiskatę majątku i ścięcie toporem.

Dla zatarcia śladów zdrady Prusacy aresztowali także Henryka Ponińskiego i sądzili go wraz z innymi powstańcami w procesie berlińskim 1847 roku.

Starając się zachować pozory do końca, skazano go także na utratę szlachectwa, degradację ze stopnia porucznika landwery⁵ i na dożywotnie więzienie w fortecy.

Tymczasem w samych Prusach i innych państwach niemieckich oraz niemal w całej Europie dochodziło do rozruchów na tle społecznym i narodowowyzwoleńczym.

W wyniku zaburzeń w Berlinie w marcu 1848 roku na wniosek i żądanie rewolucjonistów niemieckich wszyscy oskarżeni Polacy zostali ułaskawieni przez króla pruskiego i uwolnieni z Moabit, Niedawnych więźniów mieszkańcy Berlina traktowali jak bohaterów⁶.

Zdrada Ponińskiego z lutego 1846 roku przedostała się do wiadomości publicznej, a on sam jako zdrajca był potem bojkotowany w życiu towarzyskim. Podczas powstania styczniowego (1863-1864) wspierał walczących na terenie zaboru rosyjskiego aby przynajmniej częściowo się zrehabilitować. Zmarł w Poznaniu w 1888 roku, a został pochowany w Tulcach⁷.

Ludwik Mierosławski razem z towarzyszami wrócił z Berlina do Wielkopolski aby organizować walkę o niepodległość

⁵ Landwera (niem.: Landwehr) – jednostki wojskowe tzw. drugiej kolejności tzn. wojsko obrony terytorialnej w Prusach, Niemczech, Szwajcarii i Austro-Węgrzech w XIX i XX wieku.

⁶ GWKP nr 71, 1848 r.

⁷ Interesującą zagadką pozostają motywy zdrady Henryka Ponińskiego.

Ojczyzny w ramach tzw. Wiosny Ludów. Prawdopodobnie ponownie zdradzony, w warunkach wygasającego powstania, w maju został aresztowany przez Prusaków gdy przebywał we dworze w Kowalskim niedaleko Swarzędza. Między innymi dzięki staraniom Wincentego Mazurkiewicza został zwolniony z więzienia i wyjechał do Francji. Na ziemiach polskich pojawił się ponownie w okresie powstania styczniowego i przez krótki okres czasu pełnił nawet funkcję dyktatora powstania. Skłócony z innymi dowódcami złożył rezygnację i ponownie wyemigrował do Francji. Zmarł w 1874 roku.

* * *

Wykaz (fragmenty) mieszkańców ziemi swarzędzkiej (bez miasta Swarzędza), wymienionych w opracowaniach i źródłach z XIX wieku

Uwaga: Daty roczne w nawiasie kwadratowym umieszczone obok danej osoby, są datami publikacji źródeł lub opracowań zawierających nazwisko tej osoby. W przypadku niektórych osób przytoczone są opracowania wydane w XX wieku. Wykaz nie uwzględnia ksiąg prowadzonych przez biura parafialne oraz ksiąg urzędów stanu cywilnego.

17. Nowy Dwór (fragmenty)

H

- » Handke Herman, właściciel folwarku [1890, 1892, 1899, 1902];
- » Handke Otto, zarządca folwarku [1876, 1890, 1891];
- » Handke Rudolf, zarządca folwarku [1890, 1891, 1893]...
- ...
- » Sulkowski Roman, wyrobnik [1865].

...

18. Paczkowo (fragmenty)

A

- » Abramowski Wacław [1889];
- » Akoliński Józef, dzierżawca folwarku [1869], Agnieszka, żona [1868];
- » Antkowiak Marianna [1890], Agnieszka, córka...

B

- » Bagińska Agnieszka [1890];
- » Bartsch Teodor, maszynista [1887];
- » Białkowski Jan, wyrobnik [1890], Marianna, żona; ...

C

- » Czajka Józef, gospodarz [1890], Aniela, żona, córki: Antonina, Pelagia;
- » Chałupka Andrzej, wyrobnik [1890],...

⁴ Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego nr 181 i 182 z 1847 r.